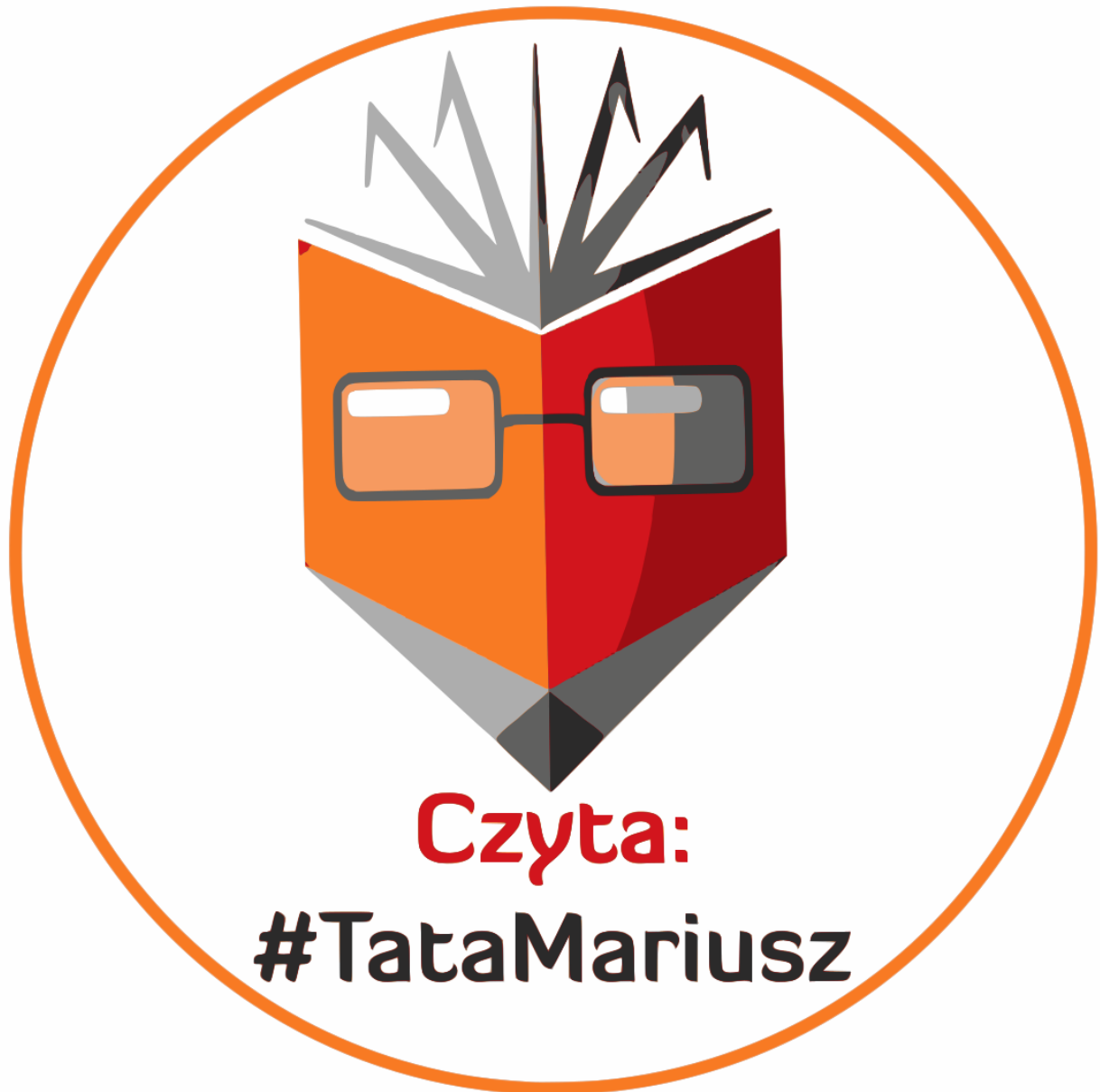


**Czyta: #TataMariusz**



# Beata Jaczewska

## Zielony stworek na dobranoc

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

Kiedy księżyc nocą świeci,  
zasypiają wszystkie dzieci,  
śpią dziadkowie i rodzice,  
w mieście puste są ulice,

a za miastem, w małym lasku,  
siedzi w księżycowym blasku,  
na gałęzi tam, wysoko,  
ktoś, kto lubi święty spokój.

Jest zielony i puchaty,  
jak zimowa czapka taty,  
małe oczy, dziób czerwony...  
Śliczny! Troszkę zamyślony.

Miły stworek, choć cudaczek,  
z liścia ciepły ma kubraczek,  
długi ogon? Tego nie wiem,  
bo nie widać go na drzewie.

Coś wam zdradzę: śmieszny zwierzak  
dzisiaj przyśnić się zamierza  
wszystkim, którzy byli grzeczni,  
by poczuli się bezpieczni.

